**Temat: Moja mama czarodziejka**

**Data: 19.05.2020r.**

**Grupa: Wiewiórki**

**Cele:**

**Dziecko**

**–tworzy obrazki z nitek**

**–wyjaśnia, co to jest zarozumiałość i dlaczego jest to niepożądana cecha**

**–prawidłowo reguluje oddech, aby przy jego pomocy wytworzyć bańkę mydlaną**

**1. Obrazek nitką malowany**

Zapraszam Cię do zabawy plastycznej. Będzie Ci potrzebna kartka, klej
i kolorowa włóczka, mulina. Na kartce klejem narysuj różne kształty, kwiatki. Następnie przyklej kolorowe nitki jedna przy drugiej, tworząc kolorowe obrazki.

**2. Jak nasza mama odczarowała wielkoluda**

Posłuchaj opowiadania a następnie odpowiedz na pytania

***Jak nasza mama odczarowała wielkoluda***

*Pośrodku naszego miasta jest park. Pośrodku parku – zjeżdżalnia, drabinki i boisko do grania w piłkę. Tam zawsze chodzimy się bawić.*

*Aż tu nie wiadomo skąd zjawił się kiedyś w mieście wielkolud. Od razu zajął cały park dla siebie. Na bramie wywiesił tablicę:*

*„Nikomu nie wolno tu wchodzić, choćby nie wiem co”.*

*Całymi dniami wylegiwał się na trawnikach, a wszystkie dzieci musiały bawić się na ulicy.*

*Któregoś dnia nasz najmłodszy brat rzucił piłkę tak mocno, że przeleciała przez ogrodzenie i wpadła do parku. Wielkolud złapał ją i nie chciał nam oddać. Wróciliśmy do domu z płaczem.*

*Wtedy nasza mama wpadła w złość.*

*– No, nie – powiedziała – ja już dłużej tego znosić nie będę!*

*I poszła do parku.*

*Wszyscy, nawet dorośli panowie, bali się tego wiel­koluda. Ale nasza mama – nie. Podeszła do niego bliziutko i zawołała:*

*– Nie pozwalam dokuczać małemu dziecku!*

*A ponieważ zobaczyła,* że *wielkolud ma kurtkę rozerwaną na plecach, powiedziała jeszcze:*

*– Taki duży, a wygląda jak obdartus! Jak panu nie wstyd! Proszę zaczekać, wezmę igłę z nitką i zaszyję dziurę!*

*Bo naszą mamę okropnie denerwuje, kiedy ktoś jest nieporządnie ubrany. Więc posłała nas po igłę i nici, przystawiła do pleców wielkoluda drabinę ogrodni­czą i zaczęła mu cerować kurtkę.*

*Szyła, szyła, aż nagle drabina zachybotała się i nasza mama niechcący ukłuła wielkoluda igłą.*

*– O, przepraszam – powiedziała, bo wielkolud syknął.*

*Ale wielkolud syczał dalej. Mama zobaczyła,* że *przez dziurkę zrobioną igłą powietrze ucieka z niego jak z przedziurawionej opony. Kurczył się i kurczył, a po pięciu minutach stał się zwyczajnym chłopakiem – mniej więcej takim jak ja.*

*– Bardzo dziękuję! – powiedział do mamy.*

*– Pani mnie odczarowała! Ja byłem bardzo zarozu­miałym chłopcem i ciągle chodziłem nadęty. Zda­wało mi się,* że *jestem najmądrzejszy, najpiękniejszy i najważniejszy na* świecie. *Od tego nadymania robiłem się coraz większy i większy, aż w końcu stałem się wielkoludem. Z początku podobało mi się to nawet, bo byłem największy i najsilniejszy. Ale co z tego? Nikt mnie nie lubił, nikt nie chciał się ze mną bawić. Teraz wiem, że lepiej być zwyczajnym chłopcem i nie nadymać się. Mogę wrócić do domu. Do widzenia! A tutaj jest piłeczka!*

*I znów w naszym mieście stało się wesoło i bezpiecz­nie jak zawsze. Znów mogliśmy spędzać całe dnie w parku. Ale od tej pory nasza mama boi się,* żeby *któreś z nas nie zamieniło się w wielkoluda.*

*Dlatego ma zawsze naszykowaną miseczkę z my­dłem i słomką do puszczania baniek. Gdy tylko któryś z nas zacznie sobie myśleć, że jest „naj... naj... naj...” i nadymać się – mama daje mu słomkę i mówi:*

*– Masz, popuszczaj sobie trochę baniek mydlanych. To ci dobrze zrobi, wydmuchasz z siebie całą zarozu­miałość. Bo zdaje mi się, że jesteś za bardzo nadęty!*

**Pytania:**

– Kim był wielkolud?

– Dlaczego stał się wielkoludem?

– Jak mama go odczarowała?

– Co to znaczy być zarozumiałym?

– Jaki mama miała sposób, aby jej dzieci nie stały się zarozumiałe?

**3. Pomocna dłoń**

Kolejne zadanie polega na odrysowaniu dłoni na kartce i wycięciu jej. Następnie na każdym palcu narysuj/ napisz w jaki sposób możesz pomagać mamie
w domu.

**4. Bańki mydlane i nie tylko**

W kubeczku przygotuj miksturę na bańki mydlane (woda z płynem do naczyń/ mydłem w płynie), możesz dodać farbkę, aby bańki były kolorowe. Następnie włóż słomkę w kubek i dmuchaj w nią mocno. Bańki mydlane zaczną się tworzyć w kubeczku. Spróbuj wypuścić bańki mydlane poprzez słomkę.

Następnie możesz wykonać ćwiczenia w kartach pracy na str. 36 i 37.
W pierwszym zadaniu musisz połączyć obrazki z właściwymi literkami.

 W drugim zadaniu zobacz jakie bańki mydlane puszczał Kacper ze swoją mamą. Rysuj je pośladzie, a następnie wklej naklejki z sylabami tak aby mama
i Kacper mieli takie same.

W zadaniu na stronie 37 spróbuj przeczytać zdania w dymkach, a następnie pokoloruj mamę zgodnie z przeczytanymi informacjami.